

**Łódź**

CENA NUMERU

**25 gr.**Cena prenumeraty  
w ŁodziMies. z éod. ilustr. 5 zł.  
Dla robotników 4 zł.  
Odnosz. do domu 30 gr.  
Z dostawą pocztową 6 zł.  
Posa Łodzią egz. 27 gr.Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem**XXXIV r.  
Istnienia.**

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 45

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5—6

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

# ROZWÓJ

Wtorek, 24-go czerwca

№ 172

## Powrót do monarchizmu

# Przed restauracją Habsburgów na Węgrzech

## Ottón ma w lipcu zostać królem węgierskim

PRAGA, 23.6. Socjalistyczne „Pravo Lidu“ przynosi sensacyjną wiadomość o mającym nastąpić w najbliższej przyszłości puczu Habsburgów na Węgrzech.

Wedle informacji wspomnianego pisma ks. Ottón Habsburg jeszcze w lipcu rb. ma zostać obwołany królem węgierskim, a ma to nastąpić za zgodą rządów włoskiego, niemieckiego i angielskiego.

„Pravo Lidu“ podaje w niezwykle sensacyjnej tej sprawie następujące szczegóły, oparte rzekomo na wysoce wiarygodnych źródłach:

Książę Ottón przybędzie z początkiem wakacji wraz z delegacją studentów belgijskich do Budapesztu. Przed jego przybyciem do stolicy t. zn. już w dniach najbliższych, ma zostać przemyconych do Węgier bądź to w charakterze turystów, bądź też w charakterze sezonowych robotników rolnych 35 tys. oficerów i żołnierzy włoskich, którzy w dniu przybycia arcyksięcia Ottóna wraz z oddziałami wojsk węgierskich obsadzą cały kraj, aby stłumić w zarodku ewentualną kontrakcję przeciwników monarchji.

W ubiegłym tygodniu—twierdzi „Pravo Lidu“—odbyła się w Budapeszcie tajna konferencja czynników miarodajnych, na której

wypracowano szczegółowy plan puczu. Potrzebne do przeprowadzenia całej akcji środki pieniężne zostały tymczasowo pokryte przez pożyczkę udzieloną rządowi budapeszteńskiemu przez Bank Komercyjny w kwocie 120 milj. pengö. Dyrektor tego Banku Fl-

lip Weiss, który pośredniczył w tej transakcji, miał otrzymać, wedle twierdzenia wspomnianego pisma, prowizję w wysokości 3 procent od wyasygnowanej tytułem pożyczki kwoty.

## Po masakrze w Bombaju Hindusi zastrzają bojkot Anglików

LONDYN, 23.6. W odpowiedzi na ostatnią masakrę Hindusów w Bombaju, podczas której rannego 400 osób, zarząd centralnej organizacji handlowej Hindusów pod przewodnictwem prezydenta Pandit Neru po wzięciu uchwały, zastrzając jeszcze bardziej przeciwingielski bojkot.

Uchwała ta zobowiązuje kupców hinduskich, iż nie będą dyskutowali swych weksli w bankach angielskich, ograniczając się do kredytów udzielanych przez banki czysto hinduskie.

W ciągu soboty i niedzieli aresztowano w Bombaju 57 ghandystów, stojących na poste-

runkach przed sklepami z napojami alkoholowymi i towarami angielskimi.

W związku z sobotnimi wypadkami panuje w Bombaju niezwykle podniecenie, stwarzające bardzo groźną dla Anglii sytuację.

Rozważany jest projekt zamknięcia wszystkich sklepów hinduskich na przeciąg całego miesiąca.

Kobiety hinduskie, które będąc w pierwszym szeregu najpierw zostały zaatakowane przez policję, wystosowały obszerny telegram protestacyjny do królowej Wielkiej Brytanji.

## Kłopoty z „Zeppelinem“

### Nieudany odlot z Hamburga

BERLIN, 23.6. Bardzo przykre wrażenie w całych Niemczech wywarła przygoda, jaka się przydarzyła „Zeppelinowi“ podczas wczorajszego lądowania w Hamburgu. Według ostatnich wiadomości, sprawa przedstawia się następująco:

„Zeppelin“ miał odlecieć na podróż propagandową wzdłuż granicy polskiej i nad Bałtyk. Po przylocie z Berlina, gdy już 30 pasażerów i dowódca sterowca wyszli ze statku a nowi pasażerowie mieli nań wejść—tyl-

sterowca nieoczekiwanie podniósł się do góry. W obawie katastrofy zatepca dowódca sterowca dał rozkaz do odlotu. Mimo długich usiłowań udało się w Hamburgu wylądować z powodu braku balastu. Wylądowano dopiero w Berlinie. Kpt. Lehman i 30 pasażerów musieli się udać do Berlina koleją.

Dziś dopiero „Zeppelin“ udał się w swą podróż na wschodnie granice Niemiec i nad Bałtyk, jutro ma odbyć podróż propagandową nad Górnym Śląskiem.

## Kronika telegraficzna

### NAPAD NA KLUB

Pięciu zamaskowanych bandytów napadło w Nowym Jorku na klub chłopsko-amerykański. Bandyci otworzyli ogień w sali klubowej, zrabowali gotówkę znajdującą się na stołach gry i uciekli w samochodach, które czekały przed lokalem klubu. Dwóch członków klubu odniosło ciężkie rany.

### 10 WYWROTOWCÓW POD KLUCZEM

Wczoraj policja lwowska aresztowała 10 kierowników jacejek komunistycznych, którzy zebrali się na konspiracyjną naradę, celem zorganizowania akcji, mającej na celu rozbięcie odbywającego się we Lwowie zjazdu towarzystw uniwersytetów robotniczych t. zw. T.U.R.

### WŁAMANIE DO KASY CHORYCH

Do głównej kasy w budynku Kasy Chorych w Krakowie dokonano włamania i skradziono około 6.500 zł.

Kasa była ubezpieczona na 30 tys. zł. Sprawców dotychczas nie ujęto.

# CZY NALEZYSZ do L. O. P. P.?

# NIEPRZYJACIELE WOJSKOWOSCI POLSKIEJ PRZED SĄDEM

## Wczoraj zeznawali oskarżeni przemysłowcy

### Wszyscy twierdzą że są niewinni i nie znają macherów poborowych

W dniu wczorajszym o godz. 9-ej rano w sali nr. 1 w Łodzi rozpoczął się proces aferzy stów poborowych i zwalnianych poborowych który miał swój prolog w postaci całego szeregu procesów wojskowych.

Publiczności w pierwszym dniu nie zebrało się dużo.

Lawa obroncza była wypełniona aż do ostatniego miejsca. Zasiadli na niej adw. Bilyk adw. Landau, adw. Krukowski, adw. Jasiński, adw. Kon, adw. Więckowski, adw. Lilker adw. Konczyński oraz adw. Sterling i Szurlej z Warszawy.

Lawę oskarżonych zajęli: Zajnwel Lenga lat 62 macher poborowy (obronca adw. Konczyński) Hudesza Bęczkowska lat 53 macherka poborowa (obronca adw. Lilker) Maksymilian i Samuel Serejscy poborowy i ojciec (obronca adw. Sterling z Warszawy i adw. Landau) Eugenjusz Juljusz Ellsner lat 23 i Juljusz Ellsner lat 62 poborowy i ojciec obr. adw. (Bilyk) Emanuel Milsztein lat 51 i Szama Milsztein lat 48 macherzy (obronca adw. Więckowski i adw. Kon), Oskar Daube i Adolf Henryk Daube ojciec i poborowy (obronca adw. Jasiński i adw. Kon), Teodor Steigert lat 28 poborowy (obronca adw. Szurlej z Warszawy), Marja Konczakowska lat 25 (narzeczona mjr. Wołoszynowskiego oskarżona o macherstwo (obronca adw. Krukowski).

Przewodniczy rozprawie sędzia Arnold w asystencji sędziów Wileckiego i Łozińskiego oraz sędziego zapasowego Maiba. Oskarża prokurator Kozłowski.

Do osprawy zawezwano ogromną ilość świadków m. in. mjr. Wołoszynowskiego i kpr. Dydaka, których sprowadzono z więzienia pod eskortą.

Po otwarciu posiedzenia przewodniczący część świadków zatrzymał w gmachu sądowym, część zaś zwolnił do jutra do godz. 9 rano, świadka zaś Moszka Brokmana, który do sądu się nie stawił nakazał sprowadzić pod przymusem.

Po zbadaniu personalji oskarżonych przewodniczący przystąpił do odczytania aktu oskarżenia, zawierającego 52 strony druku piśmna maszynowego.

Po kolei zeznają oskarżeni.

#### ADOLF DAUBE

Pierwszy zeznaje oskarżony Adolf Daube i zeznaje że stawał przed PKU Łódź w roku 1922 potem wyjechał zagranicę na studia, po czym wrócił w roku 1924 i był bardzo chory więc poczynił starania by stanąć przed komisją celem uzyskania zmiany kategorii.

W Łodzi komisja nie urzędowała i wówczas jakiś człowiek zaofiarował mu swe usługi i wskazał Skierniewice gdzie komisja urzędowała.

Na dworcu w Skierniewicach człowiek ów dojechał do niego i zaprowadził go wieczorem do PKU gdzie wydano mu książeczkę wojskową

**Prokurator:** Która godzina była wówczas?

**Oskarżony:** Było już ciemno.

**Prokurator:** czy oskarżony nie zdziwił się że w nocy urzęduje PKU i czy nie nasunę

ły mu się wątpliwości co do ważności tej książeczki?

**Oskarżony** wyjaśnia że uważał książeczkę za autentyczną d o czasu gdy ojciec wezwał go telegraficznie z zagranicy i oznajmił że książeczka jest fałszywa i natychmiast spalił ją.

#### OSKAR DAUBE

Następnie zeznaje oskarżony Oskar Daube i do winy nie przyznaje się, oświadcza że zgłosił się Lenga i zaofiarował swe usługi przy załatwianiu formalności wojskowych dla syna żądając po 100 zł. dziennie w ciągu 15 dni, które miał spędzić na prowincji w sprawie syna oskarżonego. Dopiero w roku 1927 przybył jeszcze raz Lenga i oznajmił że książeczka wojskowa syna jego jest sfalszowana, wobec czego oskarżony wezwał syna telegraficznie i spalił jego książeczkę, posyłając go do starostwa grodzkiego dla uzyskania prawdziwej książeczki.

Na pytanie obrońcy oskarżony twierdzi że prowadził fabrykę z 500 robotnikami i gdyby miał się sam zajmować sprawą syna musiałby zamknąć fabrykę wobec czego skorzystał z pomocy Lengi.

#### TEODOR STEIGERT

Oskarżony Teodor Steigert zeznaje że starał się tylko o zmianę kategorii lecz ani w Łodzi ani w Skierniewicach nie chciano go do puścić na komisję przeglądowo-lekarską.

Do Łowicza wyjechał ze względów zdrowotnych i myślał że tam jest PKU. Na pytanie prokuratora oświadcza że nikogo z pośredników nie zna, że był wówczas ciężko chory i leczyli go lekarze Breutigam i Weyland.

Oskarżony Lenga, stary żyd z dużą siwą brodą zeznaje głośno i dobitnie. Wyjaśnia że jest przemysłowcem od 40 lat i niczem innym nie zajmował się nigdy.

Brokmana nie znał dopóki nie wskazano mu go w cukierni.

#### EUGENJUSZ ELSNER

Oskarżony Eugenjusz Elsner nie przyznaje się do winy i stwierdza że Milsztein był u jego ojca administratorem domu, spotkał go kiedyś na ulicy i M. zapoznał go z innym mężczyzną, który jak sam potem stwierdził znał doskonale jego sprawy wojskowe.

Ow nieznanemu namówił go by pojechał do Tomaszowa i tam stawał na komisji to może uzyskać inną kategorię.

W Tomaszowie poznał przypadkiem Bęczkowską, którą pytał o adres hotelu i myślał że jest ona współniczką do buira prób które prowadził Milsztein.

#### JULJUSZ ELSNER

Oskarżony Juljusz Eisner, ojciec nie przyznaje się do żadnej winy, a zeznania swe w śledztwie cofa, gdyż był podczas badania chory i miał silną gorączkę, a żandarm, który go badał pokazał mu jakiś list rzekomo od syna który polecał mu by tak a nie inaczej zeznawał, choć to było nieprawdą.

Obronca adw. Bilyk stwierdza, że ów żandarm jest sąsiadem Elsnera, który miał sklep i nie chciał żandarmowi udzielić kredytu, wobec tego ten się zemścił i dyktował ta-

kie zeznania.

#### EMMANUEL MILSZTEIN

Oskarżony Emanuel Milsztein nie wie w tej sprawie, nikogo nie zna, świadków Brokmana nie widział i nie zna.

Bęczkowskiej nie zna choć wie, że mu imputują tę znajomość. Dał tylko Elsnerowi adres swego brata Szamy, ale nie wiedział w jakim celu Elsnerowi adres ten był potrzebny

#### SZLAMA MILSZTEIN

Oskarżony Szlama Milsztein zdradza wielką elokwencję i składa zeznania bardzo głośno i dobitnie.

Jestem wielkim przemysłowcem, obrót mój roczny wynosi 5 milionów, w interesie moim pracuje 20 osób, niektórzy zarabiają do 2 tys. zł. miesięcznie, mam własne mieszkania w Berlinie i Hamburgu, gdyż często podróżuję a nie lubię mieszkać w hotelach. Nie w tych sprawach nie wiem i nic wspólnego z tą aferą nie mam. Bęczkowską poznałem przy wysyłaniu w organizacji sjonistycznej pieniędzy dla syna, chciałem się jej przysłużyć i napisać do mych odbiorców by pieniądze przekazali jej synowi, ale Bęczkowska oświadczyła że da mi pieniądze gdy syn mój otrzyma przekaz. Mieszkam na ul. Konstantynowskiej a tam mieszka kilku innych Milszteinów nawet o tych samych imionach.

#### MAKSYMILJAN SEREJSKI

Oskarżony Maksymilian Serejski również do winy nie przyznaje się i oświadcza że dalsze wyjaśnienia złoży podczas przewodu sądowego. Mieszkał w Końskiem gdyż chciał tam założyć fabrykę sztucznego jedwabiu, w Łodzi po powrocie z zagranicy był krótko, gdyż posprzeczał się z ojcem na tle zamiarów matrymonjalnych.

#### SAMUEL SEREJSKI

Oskarżony Samuel Serejski oświadcza że Bęczkowskiej nie znał, kpr. Dydak przyniósł mu kiedyś list od bratańka, przebywającego w szpitalu. Pewnego razu przybył doń razem z Bęczkowską, która chciała nabyć jakieś resztki manufakturowe lecz transakcja do skutku nie doszła.

Poruszenie na sali wywołuje zapowiedź zeznań Bęczkowskiej. Na wstępie zaznacza że nie może dużo zeznawać, gdyż jest wyczerpana więzieniem i zmartwieniami.

Na pytanie przewodniczącego oświadcza że Dydaka poznała przez jego żonę, o sprawach wojskowych nie mówiła z nim nic. U Serejskiego była w interesie w sprawie transakcji z resztkami. Milsztein zna z przedwojny, ale tylko pobieżnie. Co do Elsnera poznała go w Tomaszowie w drodze.

#### MARJA KONCZAKOWSKA

Oskarżona Marja Konczakowska opowiada o swych stosunkach z mjr. Wołoszynowskim, mieli zamiar się pobrać, ojciec jej dał mjr. Wołoszynowskiemu pieniądze na urządzenie gabinetu lekarskiego, otrzymała od niego różne drobniaki oraz na przechowanie pewną sumę w dolarach i wekslach. Była z nim razem w Zopotach gdzie przegrał pewną sumę. Na tem przesłuchanie oskarżonych zakończono i sąd zarządził przerwę.

# Szkodliwa zabawa

W ostatnich czasach przypomniano sprawę zmiany naprawy ustroju, która poszła już w niepamięć w związku z przymusową bezczynnością Sejmu i różnymi kłopotami sfer rządzących. Stało się to w wystąpieniach tak zwanych sfer gospodarczych i w uchwałach konserwatystów sanacyjnych. Jedna i druga grupa składa się z ludzi bardzo tęższych umięjących rachować. Nie można ich posadzać o romantyzm w polityce. Mimo to, te wystąpienia odznaczają się wielką niejasnością i za razem brakiem trzeźwości.

Jeżeli mówi się, że nasz ustrój powinien być zmieniony, to na to zgodzi się bardzo wielu ludzi w Polsce. Ale jeżeli konieczność zmiany ustroju podkreśla się w uchwałach, w których równocześnie wyraża się zaufanie obecnemu rządowi, to te uchwały jedno tylko mogą znaczyć: wezwanie, by rząd zmienił ustrój w drodze zamachu stanu. Nie jest to powiedziane w sposób zupełnie wyraźny z kropką nad i, ale w dzisiejszych czasach ludzie trzeźwi wolą nie stawiać tych kropek. Zawarta więc jest w tem wiara, że czynnik obecnie rządzący potrafią przeprowadzić pożyteczną dla państwa zmianę ustroju, że zamach stanu dzisiaj może się udać, a ta wiara jest bardzo... romantyczna.

Ale najpierw jaki cel mają te publiczne wystąpienia i uchwały, wypowiadające się, choćby sub rosa, za zamachem stanu? Gdy się publicznie żąda podwyżki cen surowców przemysłowych, lub premji na zboże, to wszystko jest w porządku. Ale przez takie uchwały nie prowadzi się do zamachu stanu. Sfery, które z rządem współpracują, mają chyba dość stosunków, by agitację za zamachem przeprowadzić po cichu u tych, względnie u tego, od kogo to zależy. Mają bowiem wielkie „wpływy”, w przeciwnym razie nie angażowałyby się tak mocno po stronie rządu. Jeżeli zaś ten zamach chcą przeprowadzić własnymi siłami, niechaj zorganizują spisek: niechaj zaprzysięgają swoich zwolenników w posiedzeniach, np. w podziemnym skarbcu Polskiego Banku, lub w piwnicach klubu. Ale o spisku o przygotowywanym zamachu nie powinni wiedzieć jego przeciwnicy, bo to tylko szkodzi, zamiast pomagać sprawie.

Cała ta gadanina zamachowa trwa już parę lat, czasem mówi się głośniejszym czasem ciszej, raz ma to być z królem, a innym razem bez króla, raz ma być zupełny zamach, a innym razem jego surogat i wymienia się

włoskie, hiszpańskie i serbskie wzory. Rezultat jest tylko ten, że podkopuje się wagę obowiązującego prawa, rujnuje pojęcie prawne społeczeństwa, wystrasza z kraju oszczędności, maluje Polskę wobec zagranicy, jako kraj ciągłych niespodzianek. A jak to wszystko wpływa na kredyt publiczny i prywatny, a przez to na położenie gospodarcze kraju?

Bezwzględny obrońca ustroju parlamentarnego będzie w tej propagandzie widział grzech przeciw wyznawanym przez siebie zasadom. Ale nawet i ten, kto chce naprawdę zmienić dzisiejszy ustrój, musi w niej widzieć conajmniej bardzo szkodliwą zabawę. Z bardzo prostego powodu: oto ci, którym chce się powierzyć wykonanie całego zadania, nie zdołają niczego dokonać, chyba tylko powiększyć obecne zamieszanie.

Nietylko dlatego, że dobre okoliczności zostały zmarnowane, że zamach majowy pozostawił cały dawny ustrój bez zmiany, a ogranicza się tylko do jego niszczenia. Nietylko dlatego, że zarówno położenie gospodarcze, jak i międzynarodowe, nie sprzyja wszel-

kim tego rodzaju eksperymentom. Przede wszystkim jednak dlatego, że ci, którzy tego zamachu mają dokonać, stracili zaufanie narodu. Otacza ich z każdym dniem wzrastająca niechęć i nienawiść. Potrafili stać się śmiesznymi, co jest jeszcze gorszym. I to jest pewne, że każda próba złamania opowiadającego prawa, choćby tylko w pośredniej formie, na przykład przez nieprzestrzeganie Konstytucji, spotkałaby się ze zdecydowanym oporem społeczeństwa.

Nie byłaby to tylko opozycja lewicy, broniącej sztandaru parlamentarnej demokracji. Także żywiły lewicy przeciwnie, przeciwstawia się wszelkim próbom zamachu, gdyż widziałyby w nich tylko chęć utrzymania się przy władzy tego, co nie powinno rządzić Polską. Nie trzeba dodawać, że taka walka kosztowałaby wiele państwo. A kto wie, czy w ostatecznym rezultacie nie zapłaciłby jej kosztów ci, którzy przy różnych sposobnościach lubią zachęcać do nowego sanacyjnego zamachu.

R. Rybarski.

## Robotnicy lwowscy pobili postę-komunistę

Za mowę prowokatorską, wygłoszoną w święto Bożego Ciała.

W związku z wydanym przez Sąd Okręgowy lwowski wyrokiem śmierci na 3 komunistów, partja komunistyczna urządziła we Lwowie wiec protestacyjny z demonstracją, przyczem doszło na ulicach miasta do krwawej awantury.

Przed pomnikiem Sobieskiego zebrało się kilkuset komunistów. Gdy obecny we Lwowie poseł komunistyczny Rosiak zaczął przemawiać do tłumu, — znajdujący się z okazji święta Bożego Ciała w pobliżu pomnika polscy robotnicy przerwali prowokatorską mowę komunisty i rozbili wiec wywrotowców. Posła komunistycznego Rosiaka pobito do krwi, a kilkunastu komunistów dotkliwie poturbowano.

Gdy Rosiak rozpoczął przemówienie, ze-

brał się około niego tłum robotników, nie wiedząc kim jest mówca i czego chce.

Poseł Rosiak zdążył wypowiedzieć tylko kilka słów, z których ostatnie brzmiały: „Ja jako poseł partji komunistycznej...” W tej chwili posypały się razy na głowę mówcy i wtedy to, poseł Rosiak ugodzony kilkakrotnie laską, rzucił się do ucieczki. Równocześnie rozgromiono laskami towarzyszących Rosiakowi komunistów.

Gdy przybyła policja, na placu nie było już walczących. Poseł Rosiak odwieziony zo-charki, zapomniiała pokrajać mięso. Odjeżdżając z pobojuwiska zawołał: „Zapamiętajmy to sobie, że we Lwowie tak przyjmują posła komunistycznego!”

### Zwiedzajcie

Międzynarodową Wystawę  
Komunikacji i Turystyki  
w Poznaniu

Od 6 lipca do 10 sierpnia r. b.

Dnia 19 b. m. zmarła tragiczną śmiercią  
S. P.

**Danuta KO CZEWSKA**

STUD. POLITECHNIKI

przeżywszy lat 24.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dn. 25 b. m. na cmentarz powązkowski w Warszawie o godz. 9 rano o czem zawiadamia pozostała

RODZINA.

## Nowy prezydent Boliwji

Wybrany przez rewolucjonistów

PARYŻ, 21.6. Mimo wszelkich dementi ze strony placówek dyplomatycznych rządu Boliwijskiego, wydaje się, że rewolucja w Boliwji przybrała formę bardzo poważną.

Havas donosi z Buenos Aires o większych walkach między powstańcami a wojskami rządowymi, jakie stoczono nad granicą brazylijską. W jednej z walk został także zabity prezydent departamentu Tarijan. W kraju zaprowadzono ścisłą cenzurę, wskutek czego niema żadnych wiadomości ze stolicy Boliwji Oprócz tego zamknięto komunikację z

Boliwją. Część wojsk rządowych przeszła na stronę rewolucjonistów.

Dowództwo ruchu rewolucyjnego wydało do ludności odezwę, w której nawołując do walki, podaje przyczyny powstania. Walka skierowana jest w pierwszym rzędzie przeciw prezydentowi Silesowi i przeciw oligarchji postępującej sprzecznie z konstytucją. Silesowi zarzuca odezwą wprost zaprzędanie kraju.

Rewolucjoniści wybrali Hino José tymczasowym prezydentem republiki.

SKŁADAJCIE OFIARY NA NAJBIEDNIEJSZYCH

# O ZWROT WYWŁASZCZONEGO MAJĄTKU NA KRESACH

## Ciekawy proces w Najwyższym Trybunale Administracyjnym

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozkładał świeżo sprawę w związku z wywłaszczeniem przez Państwo 2 majątków w Wileńszczyźnie, sprawę wielce charakterystyczną i stanowczą, śmiało rzecz można, tragedię nie tylko interesu prywatnego, lecz tragedię interesu publicznego. Oto tło niecodziennego procesu.

W Wileńszczyźnie w pow. święciańskim posiadał od 1872 roku dwa majątki: Dobrowiany i Niestaniazki, polski generał Stanisław Chomiński. Po śmierci generała dobra te liczące około 4000 ha., przeszły na rzecz syna, Zygmunta Chomińskiego, który kontynuował wzorową gospodarkę tych dóbr, zakładając w nich gorzelnię, dbając o utrzymanie lasów itp. W tej sytuacji nagle spadło w roku 1922 na Chomińskiego zarządzenie władz ziemskich ówczesnej t. zw. Litwy Środkowej o przejęciu o bę wymienionych majątków w całości przez skarbu Państwa.

Decyzję powyższą władza ziemska motywowała tem, iż dobra wspomniane obciążone są pożyczką Towarzystwa Kredytowego, wpisana w 1875 roku, co zdaniem władz świadczy

iż dobra te nabyte zostały na mocy przywilejów, ustanowionych przez prawo z 5 marca 1864 roku.

Wobec chaosu, jaki panował na terytorjum Wileńszczyzny w związku z wydarzeniami wojennymi, właściciel wywłaszczonych dóbr bronić się nie mógł, nie mogąc odnaleźć dokumentów któreby wykazały, iż władze są w błędzie, gdyż majątek nie był nabyty na warunkach ulgowych. W ten sposób decyzja wywłaszczająca uprawomocniła się.

Mocno skrzywdzonemu, wyzutomu z własności majątku p. Chomińskiemu, który w za biegach o uzyskanie mienia nie ustawał, udało się przy energicznej pomocy adwokatów wileńskich wydobyc dokumenty urzędowe, urzędowe stwierdzające, iż ojciec jego dobra owiane nabył już w roku 1872, pożyczka zaś zaciągnięta została dopiero w roku 1875, co wyklucza nabycie majątku w funduszów specjalnych przez rząd rosyjski udzielnolnych.

Posiadając te nowe doniosłej wagi dokumenty, Chomiński wystąpił w 1927 roku do okręgowej komisji ziemskiej w Wilnie o wznowienie postępowania administracyjnego na mo

cy art. 95 ustawy o postępowaniu administracyjnym. Okręgowa komisja, a następnie główna komisja ziemiska w Warszawie skargę p. Chomińskiego odrzuciła, stojąc na stanowisku, iż złożone dokumenty nie wnoszą do sprawy nowych okoliczności, uzasadniających wznowienie postępowania.

Od decyzji głównej komisji ziemskiej p. Chomiński odwołał się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, żądając uchylecia niesłusznej decyzji odmownej komisji ziemskiej. Na rozprawie w Trybunale skargę p. Chomińskiego popierali adwokaci: Stefan Urbanowicz i Parczewski.

Wyrok Trybunału, mający zdecydować o tem, czy Chomiński będzie miał prawo dalszej walki czy też nie, ogłoszony będzie dnia 16 czerwca r.b.



Dr.  
**Sołowiejczyk**  
powrócił  
ANDRZEJA 4, tel. 12-85



Nieście pomoc  
najbiedniejszym



## Do kraju „polarnych niedźwiedzi, trójki, i samowaru“

### Miljoner amerykański w podróży podróżnej przyjechał do Warszawy

Sezon milionerów amerykańskich w Polsce rozpoczął się.

Poniogi przywożą całe zastępy królów dolara. Jest to ciekawa galerja ludzi w ogromnej większości „self made men”, ludzi którzy własną pracą doszli do kolosalnej fortuny.

W piątek przybyli do Warszawy pp. Raymond T. Baker i Harry Dillman z małżonkami, sztabem sekretarzy i służby.

Raymond T. Baker, popularnie zwany „najwybitniejszym przedstawicielem ekstrawagancji w dobrym stylu“.

Historja życia tego pięknego mężczyzny przypomina romans z Dzikiego Zachodu.

Co robił w pierwszych latach życia, pokryte jest mrokiem. Mając lat 17 zasłynął jako nieustraszonego cowboya i pogromca bandytów. Następnie udaje się jako poszukiwacz złota do słynnej Doliny Śmierci, a w trzy lata później jest dyrektorem więzienia stanowego w Nevadzie.

Tutaj stosuje po raz pierwszy system honorowej odpowiedzialności więźniów za porządek i zachowanie się. Wprowadza cały szereg ułatwień i przywilejów dla skazańców.

Lecz nudzi go to i w krótkim czasie widzimy go na stanowisku inżyniera górniczego

a potem właściciela banku w Colorado.

Lecz niedługo bawi się w businessmana. Ciągnie go do polityki. Jest demokratą, więc pomaga senatorowi Pittmanowi przy wyborach i obok niego robi szaloną karierę.

Przy Wilsonie jest jednym z trzech członków „Niewidzialnego rządu Stanów Zjednoczonych“.

Zostaje wkrótce sekretarzem ambasadora w Petersburgu.

Wybitna uroda, szalone powodzenie u kobiet, wielki spryt, czynią z niego coraz popularniejszego człowieka w Ameryce.

Baker kocha się w biżuterji. Nie używa nic prócz złota i platyny. Nosi cały majątek kamieni drogocennych na sobie, lecz wszystko w dobrym stylu.

Po powrocie z Rosji wraca do Ameryki i zostaje mianowany generalnym dyrektorem mennic. Żeni się z panną Margarette Wanderbilt, znaną milionerką.

Rozwódzi się z nią i żeni się znów z panną Dodge, wdową po właścicielu fabryki samochodów, posiadającą około 300.000.000 dolarów majątku.

W podróży poślubnej zawitał do Warszawy.

—:O:—

## Cudowne uzdrowienie

### Przewidział pod obrazem św. Antoniego

Z Lublina donoszą:

Uroczystość święta ku czci św. Antoniego gromadzi co roku w kościele pobernadyńskim wielkie tłumy wiernych. W trakcie tegorocznych uroczystości i w czasie sumy zdarzył się wypadek, który silnie wstrząsnął obecniymi na nabożeństwie.

Oto klęcząca przed obrazem św. Antoniego

go jakaś kobieta z dzieckiem na ręku zaczęła nagle wydawać głośne okrzyki i gwałtownie szlochać. Sprowadzono ją do zakrystji i z trudem uspokojono.

Tu opowiedziała ona, że dziecko przyszło na świat niewidome, że udawała się do wielu lekarzy, którzy jakkolwiek nie stwierdzili, że ślepotą jest nieuleczalną to jednak zabiegi

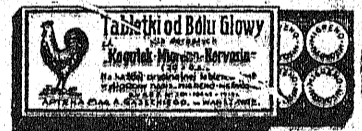
ich nie odniosły skutku. Miesiąc za miesiącem mijał, a rezultaty leczenia nie były wiodące. I oto gdy modliła się żarliwie przed ołtarzem św. Antoniego dziecko odzyskało nagle wzrok.

Zdarzenie to wywarło wśród wiernych głębokie wrażenie. Wypadkiem tym zainteresowały się władze kościelne, które wielką energją przystąpiły do zbadania całej sprawy i ustalenia ponad wszelką wątpliwość czy niezwykle to uzdrowienie miało istotnie taki przebieg jak opowiedziała matka owego dziecka. Będą więc wzięte pod uwagę opinie lekarzy i świadków.



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM“ „Migreno-Nervosin“ należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem“, „Migreno-Nervosin“ zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowanie po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK“ „MIGRENO-NERVOSIN“ w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1, 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin“ w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

# ROZMAITOSCI ZE SWIATA

## Najciekawsze osobistości świata Kto do nich należy w pojęciu amerykańczaka

Przewodniczący amerykańskiej Unitet Press, Charles Bickel, udzielił wywiadu przed stawicielowi „American Magazine” na temat osobistości, które w oczach czytelników całego świata najbardziej się interesują.

Stwierdziwszy na wstępie, że gusty publiczności ulegają pod tym, jak i pod każdym innym względem, nader szybkim, a często i radykalnym zmianom, zaznaczył jednak, że są pewne osobistości, co do których opinie i upodobania są stanowcze i trwałe. Z punktu widzenia dziennikarskiego najciekawszą osobistością świata jest — zdaniem Bickela — Mussolini. Jemu dzienniki wszystkich krajów najczęściej poświęcają miejsca; artykuły o nim są najpoczytniejsze i tem samem najbardziej popłatne, każda jego mowa, stenografowana we Włoszech, rozsyłana jest na cały świat przez agencje publicystyczne i tłumaczone na wszystkie języki świata.

Po Mussolinim interesuje się najbardziej prasa, odzwierciadlająca gusty i wymagania publiczności, osobą hinduskiego proroka, Gandhiego, a po nim króla angielskiego, Jerzego którego choroba i jej zmienny przebieg były przedmiotem nie słabnącego zainteresowania w ciągu długich miesięcy. Do najbardziej interesujących osobistości należą dalej: książę Walji, kwestja żeniactwa, którego wciąż ponawiana i nie dochodząca do skutku z powodu opornego stanowiska księcia, pasjonuje szczególnie czytelników; Lindbergh, którego wyczyny lotnicze rozślawiły bardziej, niż mogłyby to uczynić w stosunku do wielkich uczonych największe ich odkrycia; Lloyd George, Ford Edison i Bernard Shaw.

Co się tyczy cieszących się wszechświatową sławą kobiet, kryterjum oceny ich popularności z punktu widzenia dziennikarskiego uległo radykalnej zmianie w ciągu ostatnich dziesięciolecia.

Przed wojną kobieta, kierująca samochodem, albo kobieta, wygłaszająca mowy polityczne, zyskiwała dzięki temu odrazu wszechświatowy rozgłos. Obecnie jednak przywykliśmy do kobiet uprawiających sporty, biorących czynny udział w polityce, a nawet stojących na czele wielkich koncernów przemysłowych. Czytelnicy są już wogóle tak zblazowani, że można ich zainteresować jedynie czeremchem zupełnie nowym i niespodziewanym. Kiedy przed

kilku laty niejaki Saunders przepacerował się w piżamie po głównych ulicach rodzinnego miasta, wiadomość o tem obiegła nie tylko wszystkie amerykańskie dzienniki, ale i wiele europejskich. Ale gdy kilka młodych dziewcząt z New-Jorku postanowiło za jego przykładem przebiec w piżamach City Hall Park, nie znalazł się już ani jeden dziennik, który chciałby umieścić o tem wiadomość. Nie było to już nowością.

Największe zainteresowanie, zarówno w Ameryce, jak i w Europie budzą artykuły i wzmianki o pani Curie, o lady Astor i o Zuzannie Lenglen.

—:O:—

## SENSACYJNY PROCES W NIEMCZECH

### Czyżby nowa odmiana Ländru?

W niemieckim miasteczku Prenzlau rozpoczyna się sensacyjny proces.

Oskarżony jest dentysta Gutman z miasteczka Schwedt nad Odrą.

Jego dwie żony jedna po drugiej zmarły w zagadkowych okolicznościach.

Koło Bożego Narodzenia 1922 r. zmarła nagle pierwsza żona dentysty; koło Bożego Narodzenia r. 1929 umarła w podobnych okolicznościach druga żona Gutmana.

I jedną i drugą znaleziono w łazience na podłodze i u jednej i u drugiej stwierdzono, że zmarły parę godzin przedtem, zanim małżonek wezwał lekarza.

Obciążającą okolicznością jest fakt, że Gutman ubezpieczył swą drugą żonę na życie na parę dni przed jej śmiercią.

Proces oczekiwany jest z wielkim zainteresowaniem.

**Ważne dla sklepów i malarzy!**

**Stare gazety do obwijania**  
(MAKULATURA)

**DO SPRZEDANIA po 40 gr. za kilo.**

Administracja „ROZWOJU” Al. Kościuszki 41.

## Przypominamy

że, w obecnej chwili masło jest tanie i niema wątpliwości, że zdrożeje.

Takiem błędem nie do dąrowania byłoby nie wykorzystać tych sposobności.

Każdy kto chce trochę liczyć się z groszem powinien zrobić zapas masła i niech:

W tym celu należy zwrócić się do Związku Spółdzielni Mleczarskich Aleje Kościuszki 29, które przechowują w chłodzie masło konsumentów do zimy.

RUWOOD

53)

## Ziemia marzeń

Pochyliła się niżej i Dawid zrozumiał nagle, dlaczego jej oczy są tak promienne.

— Gdyby nie pan... — kończyła. — Piotr byłby zginął.

Odsunęła się szybko i zwróciła do drzwi.

— Przybędzie tu, by pomówić z panem w cztery oczy! — rzekła, a głos załamywał się jej zdradliwie. — Proszę Boga, by dozwolił panu jasno spojrzeć na rzeczy i przebaczyć mi, jak ja panu przebaczyłam to, co było dawno!

Z sieni dobiegł jakiś dźwięk, drzwi się otwarły i stary Nepapinas wtoczył do pokoju fotel na kółkach. W fotelu siedział Piotr Audemard. Ręce, ramiona i nogi miał całe w bandażach, tylko twarz pozostała wolna od opatrunków. Na widok Dawida uśmiechał

się szeroko. Nepapinas przysunął fotel tuż do łóżka chorego i wyszedł, cicho zamykając za sobą drzwi, z poza których, Dawid był pewien, dobiegały stłumione kobiece szepty.

— Jak się czujesz Dawidzie? — spytał Audemard.

— Świetnie! — Skinął głową Carrigan. — A ty?

— Złamana noga i trochę zadrapań! — tu wyciągnął obandażowane dłonie. — Zginął bym, gdybyś mnie nie przyniósł nad rzekę. Carmen twierdzi, że za ocalenie mi życia, jest ci winna swoje!

— A Marjanna?

— O niej właśnie chciałem mówić. Gdy tylko oprzytomniałaś, obie, Marjanna i Carmen, kazały mi się z tobą zobaczyć. Ale jeśli nie czujesz się na siłach?... — Mów! — syknął Dawid niemal

groźnie.

Z twarzy Piotra znikł radosny wyraz ustępując miejsca ponurej trosce. Zwrócił wzrok w stronę okna, poza którym zachodziło właśnie słońce i skinął głową.

— Widziałeś tam, w lesie, Roger Audemard nie żyje! Pochowano go w trumnie z aromatycznego cedru. Kochał ten zapach. Był jak dziecko. A kiedyś, przed laty, wspomniały mężczyzna, o wiele lepszy i silniejszy niż ja sam. Co uczynił, uczynił słusznie, panie Dawidzie. Jako najstarszy z nas miał lat szesnaście gdy się to stało. Ja skończyłem do piero dziesięć i niezupełnie pojmowałem co zaszło. Ale on widział i rozumiał śmierć ojca, samobójstwo, gdyż potężny agent zapragnął naszej matki. Wiedział również jak i dlaczego ona umarła. Jednak milczał i opowiedział nam to dopiero po latach, gdy zemsta się już dokonała!

# Masowy zbrodniarz

## Psychiczne i fizyczne defekty przestępcy

Słynny dzisiaj na cały świat masowy morderca Kürten z Düsseldorfu rozbudził powszechne zainteresowanie i wśród ludzi, którzy nie będąc ani kryminalogami ani psychiatrami, nie mogą pojąć tych duchowych pobudek i stanów, jakie powstać mogą w mroczkach zbrodniczej duszy podobnego potwora.

Podług teorii Lombrosa każdy przestępca rodzi się już z predyspozycją do zbrodni. W myśl więc tego mniemania przestępcy nie powinni być zamykani w więzieniach, lecz, jako ludzie psychicznie zbrodni, winno się ich izolować w szpitalach dla obłąkanych, gdyż ich czyny przestępne są pewnego rodzaju, skutkami ich obłąkanego sposobu myślenia i czucia.

Jeżeli pogląd ten jest prawdziwy, wówczas zjawia się pytanie, gdzie należy szukać i jakie są specjalne znaki, po których można byłoby poznać zbrodniarza? Różne są odpowiedzi na to pytanie.

Jedni utrzymują, że skłonności zbrodniczych dopatrywać się należy w specjalnej budowie czaszki, szczególnie w niskim i cofniętym czole. Zdania tego jest sama twórczyni frenologii Józef Gall i dowodzi tego na całym

szeregu ciężkich przestępców, których czaszki zostały przezeń nieamiernie szczegółowo zbadane.

Nowsi uczeni twierdzą, że poznaką w omawianym wypadku jest gruczoł tarczycowy. Gruczoł ten, jak dowodzą szczególnie badania francuskie i amerykańskie, wykazuje u przestępców pewne chorobowe zmiany. W 80 wypadkach u skazanych na śmierć hipoteza ta znalazła swe potwierdzenie, mimo to jednak nie przyjęła się powszechnie w nauce.

Niektórzy z uczonych dopatrują się znamion przestępczości w „szyszynce”, innym gruczole, który u ludzi jest organem szczątkowym i który u ciężkich przestępców również odchyła się od stanu normalnego.

Rozpatrywane są również poza cechami fizycznymi i znamionami duchowymi. Niektórzy ze zbrodniarzy wykazują kompletne ośpienie zanik uczuć we wszystkich szlachetniejszych kierunkach. Ale i w tym wypadku dusza ich przejawia często zadziwiające niekonsekwencje. Jako potwierdzenie tego przytoczyć można chociażby słynnego mordercę kobiet Deauville'a, który zamordował z niesłychanym okru-

czeństwem pięć młodych dziewcząt i w dwu wypadkach podpalił dom swych ofiar. Przedtem jednak, zanim podłożył ogień, baczył z całą drobiazgowością by wyprowadzić z domu stwa psy, koty i ptaki, które się tam znajdowały. W jednym z tych wypadków wyratował on z płonącego już domu kanarka, o którym narazie był zapomniawszy.

Widzimy z tego, że przy zupełnym wyzuciu z uczuć ludzkich nawet w duszy masowego mordercy tli jakaś iskra lepszego, lub też inny szczegół swoisty, którego logicznie nie sposób wytłomaczyć.

Francuski Sinobrody, słynny Landru, przechowywał po swych licznych ofiarach rozmaite pamiątki. Nie wiadomo, co nim powodowało, ale nie ulega kwestji, że ten najbardziej wyrafinowany zbrodniarz ostatnich czasów musiał zdawać sobie sprawę, jakiem niebezpieczeństwem grożą mu te corpora delicti jego licznych zbrodni.

—:0:—

## Dom „duchów”

### Syczoryk i młotek jako narzędzia do wyrafinowanej zbrodni

W Marsylii, na peryferjach miasta, w miejscu ustronnem wznosi się stary, ponury budynek, o którym mieszkańcy opowiadają sobie, że w nim „straszy”. Mianowicie niegdyś miało tu mieszkać dwóch braci, którzy zekochawszy się w tej samej dziewczynie, wdali się w bójkę, w której obaj zginęli. Od tego czasu „duchy” owych braci miały czasem się pokazywać w owym domu i w jego pobliżu, skarżą się i jęczać...

Budynek służył jako skład pewnemu przemysłowcowi, który przed kilku miesiącami z wielkim zadowoleniem sprzedał tę przykra rudę 45-letniemu właścicielowi sklepu wyrobów nożowniczych, Franciszkowi Abietto, który tam zamieszkał ze swą żoną, Ludwiką Abietto. Wiedział o owej legendzie, zdawał się jednak nic sobie z tego nie robić.

W tych nianach przechodzący obok owego domu o późnej porze sasiad Abietto, Franciszek Lewel usłyszał straszne jęki.

Strach zjeżył mu włosy na głowie...  
Chciał już uciec, gdy nagle zrozumiał, że je-

ki wydaje pani Ludwika Abietto. Mimo strachu wszedł więc do niesamowitego budynku i spostrzegł nieszczęśliwą kobietę, owiniętą sznurami i broczącą w kałuży krwi... Męża jej

Lewel zaalarmował policję, lecz zanim pośpieszono Ludwikę z pomocą, zmarła w drodze do szpitala. Rankiem zjawił się na miejscu zbrodni Abietto i opowiedział fantastyczną historję.

Oto po północy zjawiły się przed domem dwie białe, niezwykle i nadprzyrodzone postaci. Ujrzał, że zamierzają do budynku, wyskoczył tedy oknem parterowym i uciekł nie zdolawszy uprzedzić żony, która padła widocznie ofiarą „białych duchów”.

Policja oczywiście nie mogła zadowolic się tem „romantycznym” wyjaśnieniem sprawy tem bardziej, że niebawem odkryto mordercę nieszczęśliwej w osobie Abietto, który w ogniu krzyżowych pytań przyznał się do winy. Zakuł on ów dom z premedytacją, aby w ten osobliwy sposób przygotować sobie teren do zamordowania żony, której chciał za wszel-

— Rozumiesz, Dawidzie, nie chciał mnie w to płać? Uczynił wszystko sam, przy pomocy druhów z dalekiej północy. Zabił morderców naszych rodziców i skrył się potem w kniei wraz z nami. Przyjęliśmy nazwisko matki, Boulain i osiedli tu, nad Jellowknife. Berger, Czarny Roger jakeście go zwali, przyniósł prochy matki i ojca i pochował w miejscu gdzie stała nasza dawna chata. Przed pięć laty walące się drzewo okaleczyło go, jednocześnie odbierając mu rozum. Odtąd szukał wciąż Rogera Audemard — samego siebie. Takim był człowiek, którego prawo chciało posłać na szubienicę — nasz najlepszy brat!

— Nasz, to znaczy — czyj? — wykrzyknął Dawid.

— Mój i siostry!

— To znaczy!!!

— Mój i Marjanny.

— O Boże! — Dawidowi temu brakło w piersi. — Czy to nowe kłamstwo?

— To święta prawda! — mówił Piotr Audemard. — Marjanna jest moją siostrą, a Carmen, którą pan widział przez okno...

Urwał i z uśmiechem patrzył w oczy Dawida, jakby rad szalonymu ich napięciu.

— Jest moją żoną, panie Carrigan!

Dawid odetchnął głęboko.

— Tak, żoną moją i kobietą o najsłabszym sercu jakie kiedykolwiek biło na ziemi! — zawołał Piotr Audemard z odcieniem dumy w głosie. — To ona, a nie Marjanna postrzeliła pana nad rzeką. Mój Boże, przyśięgam, że żadna inna na jej miejscu nie darowałaby ci życia — a jednak, żyjesz! Dlatego, posłuchaj, a zrozumiesz wreszcie!

— Carmen miała brata, o wiele młodszego, a że rodzice odumarli ich niemal w dzieciństwie, była chłopcu wszystkim, siostrą i

matką zarazem. Uwielbiała go. A on był zły. Lecz, im bardziej schodził z prostej drogi, tem mocniej go kochała i tem żarliwiej się za niego modliła. Gdy została jego żoną usiłowaliśmy razem wydobyć go z bagna występku. Ale widać zaprzedał duszę djabłu. Porzucił nas też wkrótce ruszył na północ i stał się tem czem był, ody go schwytałeś. Na wieść o jego pojmaniu Carmen uczyniła ostatni bohaterki wysiłek by go ocalić, lecz mimo wszystkie jej zabiegi, skończył na szubienicy!

Piotr pochylił się ku przodowi; twarz mu gorzała.

— Walczyła dzielnie, musisz przyznać? — mówił. — A ty robiłeś starania, by ją uwieziono wraz z bratem!

— Prawda! — krótko przyznał Carrigan.

(Dokończenie nastąpi)

### MIEJSKI KINEMATOGRAF OSWIAT

Od dnia 24-VI: do dnia 30-VI, 1930 r.

Dla dorosłych.

### Szlakiem Hańby

dramat obyczajowy p-g powieści A. Marczyńskiego „W szponach handlarzy kobiet.”

— W rolach głównych

Marja MALICKA Bogusław SAMBORSKI

Dla młodzieży.

**PAT i Patachon**  
i IELORYB  
NA WŁASNYCH SMIECIACH

ka cenę się pozbyć, gdyż miał jednocześnie młodą i piękną kochankę. Zbrodniczy mąż pozabawił żonę życia przy pomocy niezwykłych zaisto narzędzi: syczoryka i młotka.

# KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek 24 czerwca — Jana

## TEATRY

Teatr Miejski — Zydowski Król Licax  
Teatr Popularny — My możemy też  
Teatr Rewji w parku Staszica — „Lato idzie”

## WIDOWISKA

Casino — Szalona dziewczyna  
Cerse — Policmajster Tagiejew  
Capitol — Ja chcę na płótno  
Czary — Djablica z Trypolisu  
Grand — Kino — Wesele w Hollywood  
Luna — Szatańska Miłość. Twoje czarne oczy  
Odeon — Veriete  
Oświatowy — Szlakiem Hańby  
Pałace — Syn Szezęścia i Nosny ptaszek  
Przedwiośnie — Aniolulicy  
Resursa — Uroda życia  
Splendid — Warta nocna  
Wedewil — Veriete  
Zachęta — W nocnym lokalu

## Wiadomości bieżące

### Duża ilość paszportów zagranicznych

Łódzkie Starostwo Grodzkie wydaje obecnie rekordową ilość paszportów zagranicznych dziennie.

Już od szeregu lat frekwencja starających się o paszporty zagraniczne nie była tak wielka jak w roku ubiegłym i urzędnicy referatu paszportów zagranicznych z trudnością tylko wywiązują się ze swych zadań.

### Dwa odczyty inżyniera Dyljona

Dziś i w czwartek 26 czerwca o godzinie 8.30 wieczorem, w sali przy ul. Piotrkowskiej 89, zaproszony przez Radjoklub Polskiej Y. M. C. A. wygłosi dwa odczyty inżynier Dyljon na temat: Fizyczne podstawy radjofonii, filmu dźwiękowego i telewizji.

### Kto ich zna?

Pani Ksenia Sowalewa, zamieszkała obecnie w Charbinie, poszukuje dwóch swoich synów: Walentina i Siergieja, którzy w roku 1919 nieletni jeszcze młodzieńcy, jeden wieku lat 14 drugi 16 opuścili dom rodzinny w Charkowie i wywędrowali w świat za chlebem. Od tej chwili rodzina nie miała żadnych o nich wiadomości.

Pozostała nieszczęśliwa matka błaga wszystkich którzyby cośkolwiek o nich wiedzieli o porozumienie się w tej sprawie z miejscowym Polskim Czerwonym Krzyżem.

## Teatr i sztuka

TEATR POPULARNY.

Dziś wtorek i dni następne pełna werwy humoru i szampańskiej beztroski stale napędzająca widowieństwo rewja w 14-tu obrazach p.t. „My możemy też”

# Wynik wyborów w Zduńskiej Woli

Rozproskowanie głosów na 16 list

W dniu wczorajszym tj. 22 bm. odbyły się wybory do rady miasta Zduńskiej Woli. Mandatów do obsadzenia 24, frekwencja głosujących bardzo znaczna. Na 12.300 uprawnionych do głosowania, głosowało 10.705.

Poszczególne listy otrzymały następującą liczbę mandatów:

Lista nr. 1 (Niemiecka Socjal. Partja Pra-cy) bez mandatu.

Lista nr. 2 PPS.CKW. bez mandatu.

Lista nr. 4 „Bund” 1 mandat.

Lista nr. 5 PPS. dawna fr. rewol. 7 mand.

Lista nr. 6 Właściciele nieruchomości 1 mandat.

Lista nr. 7 PPS. lewica 3 mandaty  
Lista nr. 8 Polski Blok Gosp. (BBWR.) 2 mandaty.

Lista nr. 10 Niemcy (mieszkańcy) 1 mand.  
Lista nr. 11 Zw. Rzem. żydów (ludowcy) 1 mandat.

Lista nr. 12 Poalej-Sjon prawica bez mand.  
Lista nr. 13 Żydzi religijni (Aleksandrowscy chasydzi) 1 mandat.

Lista nr. 14 Żydowski Blok Narod. (Sjon.) 2 mandaty.

Lista nr. 15 Ortodoksi 4 mandaty poprzednio 5 mandatów.

Lista nr. 16 Kom. Chrześc. Nar.

## Plaga kwest ulicznych

Surowe zarządzenie władz administracyjnych

Wobec zdarzającego się często zjawiska iż instytucje urządzające kwesty nie pouczają kwestarzy iż wzbronionem jest surowo w mieszkaniach, cukierniach i restauracjach, władze administracyjne w Łodzi wydały obecnie świeże przepisy o kwestach ulicznych.

W przepisach tych władze ostrzegają, że organizacje, które nie będą dbały o to, aby zbieranie datków odbywało się zgodnie z

przepisami pozbawione będą prawa urządzania kwest.

Władze surowo walczyć będą z natrętnym upominaniem się o datki, przypinaniem wprost siłą kwiatka czy znaczka do kłapy. Jednocześnie władze surowo zakazały angażowania do kwest zawodowych kwestarzy, otrzymujących odsetki od zebranych pieniędzy. (w)

## Właściciele 100 złotych

### Jak rozpoznać falsyfikaty

Oddział w Łodzi Banku Polskiego otrzymał z Centrali zawiadomienie iż w obiegu ukazały się falsyfikaty 100 złotych biletów bankowych z datą 28 lutego 1919 r.

Falsyfikaty wykonane są na papierze zwyczajnym, grubszym i sztywniejszym kołory farb są jaśniejsze nie tak intensywne jak na biletach autentycznych. Znak wodny w medalionie wytłaczany i natłuszczany, kontury profilu twarzy i układ włosów w szczegółach nieudolnie twarz o wystającej silnie lewej

kości policzkowej, włosy po stronie lewej zwichrzone. Godło państwa, orzeł występuje strzępasto, upierzenie nieuplastycznione. Całość falsyfikatów utrzymana jest w kolorach brudnych, rysunki wykonane są grubszymi i odmienne Wizerunek Kościuszki wykonany nie regularnymi liniami, wskutek czego ciemnienie drobnych kompozycji rysunków, nie występują tak czysto i przejrzysto jak na biletach autentycznych. Falsyfikaty są nie- zbytnie trudne do rozpoznania. (w)

## Dwaj dyrektorzy Izby Rzemieślniczych - goście Łodzi

### Pobici przez awanturującego się przechodnia

Wczoraj późnym wieczorem przed restauracją „Manteufel” miała miejsce awantura która zakończyła się pobiciem dwóch uczestników zjazdu dyrektorów izb rzemieślniczych w Łodzi.

Około godz. 3 w nocy „Manteufel” opuścili dwaj uczestnicy zjazdu dyr. Mięśowicz dyrektor izby rzemieślniczej w Brześciu nad Bugiem b. inspektor policji państwowej oraz p. Grzybowski dyr. izby rzemieślniczej w Warszawie

o wyjściu na ulicę zauważyli jakas parę kłócać się zawzięcie. Dyr. Mięśowicz chciał uspokoić kłócących się. Na to młody

osobnik z laską rzucił się na obu dyrektorów i mogło ich pobić.

Odgłosy walki zaalarmowały posterunek z ul. Piotrkowskiej. Przybyli na miejsce policjanci pogotowie ratunkowe, które udzieliło pomocy ciężko pobitym dyrektorom oraz sprowadziło do komisariatu awanturnika wraz z jego towarzyszką. W komisariacie okazało się, iż jest nim 26-letni Jerzy Riatkowski (Pomorska 125) Towarzyszka jego była noaręczona jego 19-letnia Kazimira Zmierakwska (Składowa 31).

# Nie używajcie niepotrzebnie Pogotowia Ratunkowego

## W jakich wypadkach pogotowie udziela pomocy

Wobec ukazujących się od czasu do czasu w prasie miejscowej zarzutów pod adresem Miejskiego Pogotowia Ratunkowego, o partych na nieznanymi zasadami organizacyjnych i celów tej instytucji, Oddział Prasowy Magistratu przesyła nam w tej sprawie następujące wyjaśnienia:

Miejskie Pogotowie Ratunkowe przeznaczone jest zasadniczo do udzielania pierwszej pomocy lekarskiej w wypadkach nagłych, zaś w miejscach publicznych, a nie może być wzywane do chorych w mieszkaniach prywatnych. W mieszkaniach prywatnych Miejskie Pogotowie Ratunkowe udziela pomocy tylko w razach wyjątkowych, mianowicie w nagłych nieszczęśliwych wypadkach, jak zranienia, zamachy samobójcze, oparzenia

itp. W wypadkach natomiast t. zw. ostrego zachorowania (uwieźnięta przepuklina, ostre zapalenie ślepej kiszki, ciężce pozamaciczne i t. p.), gdy niezbędne jest szybkie przewiezienie pacjenta lub pacjentki do szpitala dla dokonania operacji, Miejskie Pogotowie Ratunkowe nie odmawia natychmiastowej pomocy, o ile lekarz, będący u chorego, skomunikuje się z lekarzem Pogotowia bezpośrednio, w drodze telefonicznej lub pisemnej. Należy jednak mieć na uwadze, że dyżuruje zawsze tylko jedna karetka Pogotowia Ratunkowego jeśli więc karetka ta zajęta jest przy jakim wypadku, zaszłym na mieście nie może oczywiście jednocześnie załatwiać spraw przywozu chorych.

# Rejestracja użytków i zasiewów w Łodzi

## Oraz rejestracja zwierząt gospodarskich

Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 2 marca 1928 r. o statystyce produkcji rolnej oraz zgodnie z par. 5 Instrukcji z dn. 30 marca 1929 r. dla zarządów gmin miejskich i wiejskich Wydział Statystyczny Magistratu m. Łodzi w okresie od 1—20 lipca

przeprowadzi rejestrację ogólnej powierzchni miasta z podziałem na poszczególne użytki i zasiewy oraz rejestrację zwierząt gospodarskich. Rejestracje te będą dokonane przez zarząd miejski własnymi wyłącznie siłami.

### PRAWO I SAD

## 3 MIES. WIĘZIENIA ZA PRZEJECHANIE KOBIETY

### Szofer taksówki przed sądem

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Kapaczewskiego rozpatrywał sprawę 29 letniego Karola Iglińskiego szofera oskarżonego o przejechanie kobiety na śmierć

Akt oskarżenia zarzuca Iglińskiemu, iż 28 lutego r. b. prowadząc taksówkę Nr. 133 najechał przy zbiegu ulic Nowomiejskiej i Placu Wolności na przechodzącą wówczas Olę Bergman, która z wyniku odniesionych ran zmarła w szpitalu św. Józefa nie odzyskawszy przytomności

Oskarżony tłumaczył się na rozprawie,

iż jechał wolno dawał sygnały ostrzegawcze a zmarła wybiegła z przejeżdżającego tramwaju i niespodzianie wpadła pod samochód. Świadkowie Klepfisz, Dybowski oraz post. Jóźwiak zeznali iż nie słyszeli jakoby Igliński dawał sygnały ostrzegawcze natomiast widzieli jak najechał na Bergmanową przodem samochodu. Sąd po naradzie skazał szofera Iglińskiego na 3 miesiące więzienia zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Oskarżał podprokurator Zdaczyński, obronę zaś wnosili mecenas H. Fingstein. (w)

# W upalne dni

## Gdzie i jak spędzić czas — Jak się uchronić od piegów

Wiemy wszyscy jaką męką jest siedzieć nie podczas upalnych dni letnich w dusznym rozgrzanym miescie. Ci nieszczęśliwcy, którzy nie mogą z tych, czy innych względów wyjechać na wieś nie powinni jednak rąk załamywać, ale wszelkimi siłami starać się o to, aby ten pobyt w miescie jakoś umożliwić i uczynić znośnym.

Najważniejszą oczywiście rzeczą jest mieć chłodne mieszkanie. Najgorzej jest też tym, których okna mieszkania wychodzą na południe Ci też muszą się przede wszystkim starać o skuteczne ochładzanie dusznych po-

przedewszystkiem więc należy raz na zawsze porzucić przesąd o „przeciągach“.

Przeciągi nie są, jak twierdzą niektórzy źródłem przeróżnych chorób, znakomicie odświeżają powietrze, stwarzają miły, ochładzający wietrzyk, który nikomu w żadnym razie zaszkodzić nie może.

Wiadomą jest rzeczą, że na ochłodzenie się temperatury wpływa znakomicie parowanie wody, która, przechodząc ze stanu cieczy w stan pary zabiera na to sporo ciepła z otaczającego powietrza. Dobrze jest więc postawić w pokoju kilka naczyń z wodą. Należy jednak pamiętać o tem, żeby nie „przesolić“ i

### Humor

#### Racja

— Czy nie mógłbyś pożyczyć mi dwudzie stu złotych?

— I owszem. Proszę. Oto dziesięć złotych.

— Prosiłem przecież o dwadzieścia.

— No tak, ale rozdzieliłem sprawiedliwie. Ja tracę 10 złotych i ty również.

#### Dobrze zrozumiał

— Dobrze więc, pożyczę panu te pięć złotych, ale pod warunkiem, że je pan niedługo przetrzyma.

O proszę być spokojnym. Już jutro nie będę z nich miał ani grosza.

### PZREZ RADJO

#### Wtorek 24. VI. 30 r.

12.10 Radjowy Poranek Szkolny  
15.50 „Obrzędy świętojańskie (sobótki)“ — dr. K. Zawistowicz  
16.15 Muzyka z płyt gramofonowych  
18.00 Koncert popołudniowy Orkiestry Polskiego Radja  
19.10 Giełda rolnicza  
19.50 Płyty gramofonowe  
19.50 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie. Opera „Ijola“ Piotra Rytyla. Po transmisji i komunikatach — retransmisje ze stacji zagranicznych.

#### Środa 25. VI. 30 r.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych  
15.35 „W 15-ą rocznicę walk I-ej Brygady Legionów“ — wygłosi mjr. W. Lipiński  
16.00 „Dzień morza“, szereg transmisyj z Gdyni

nie przesycić powietrza wilgocią. Dobrze jest również zawiesić w oknie zasłony gazowe i zwilżać je od czasu do czasu zimną wodą.

Ważną jest rzeczą czyste utrzymanie mieszkania. Trzeba w tym celu stanowczo usunąć z pokoju na okres letni wszelkie ciężkie portjery, pluszowe koce, poduszki na kanapach i wogóle wszystko to, na czem łatwo osiada kurz.

Jeżeli postaramy się więc o jakieś takie ochłodzenie naszego mieszkania, to lato spędzone w miescie przestanie być dla nas taką męczarnią, jaką nią jest dotychczas.

#### JAK UCHRONIĆ SIĘ OD PIEGÓW?

Niejedna eleganka, przeczytawszy ten tytuł zakłaska w dłonie z radości. — Nareszcie! Nareszcie pozbędę się tych okropnych, wstrętnych żółtych plamek!

— O nie droga pani. Tytułik ten jest, prawdę mówiąc niewłaściwy. Powiem tu bo wiem kilka słów nie o tem jak się pozbyć piegów, a o tem jak nie dopuścić do ich powstania.

Przedewszystkiem należy unikać promieni słonecznych. Najlepiej jest więc nosić, tak przecież modne dzisiaj, bardzo duże kapelusze z szerokim rondem. Dobrze jest też starać się o odpowiedni kolor kapelusza, który powinien być, albo jasno zielony, albo żółty.

Kilka razy dziennie trzeba przemyć twarz rozcynem boraksu, na który składa się dziesięć gramów boraksu, sto gramów wody i dziesięć gramów dobrej wody kolońskiej.

Kiedy wyjątkowo mimo wszystko przebywa się dłuższy czas na słońcu, to później należy koniecznie wetrzeć w skórę twarzy nieco t.zw. przeciwsłonecznej maści.

Tak czy inaczej można niedopuścić do tworzenia się na twarzy tych brzydkich plam. Ustrzeżenie się przed nimi kosztuje jednak tyle trudu i starań, że nie zawsze ma się na to ochotę.



W. KURCZYŃSKI

# VITA-CHLEB.

Lecznictwo chińskie polega na zaszczepianiu szerokim masom intuicyjnie przyswajanych zasad bakterjologii i witaminologii w dziedzinie medycyny i tak naród ten od 3.000 lat zapatruje się na mleko jako na środek leczniczy i ten naturalny produkt spożywczy umiał dostosować do wszelkich niedomagań organizmu człowieka naprzykład: leczą mlekiem kwaśnym katar, a świeżym twarogiem zapalenie płuc. Zrozumiałem jest, że umiejętność obchodzenia się z tym darem natury nie tylko daje nam możność podniesienia dobrobytu ekonomicznego, jak to stwierdza profesor F. Lelesz, statystycznie porównując dobrobyt narodów w zależności od ilości wyprodukowanych przetworów mlecznych (ustroj parlamentarny w Danji), lecz i dynamicznie oddziaływać na rozwój naszych pokoleń przez zwalczanie wadliwości nieprawidłowego użebienia szczególnie u dzieci.

Mleko posiada fosfor i wapień najgłówniejsze budulcowe materiały dla naszych organów myśli oraz wszelkiego rodzaju witaminy, bez których życie nasze staje się niemożliwym. Następnie, kiedy zostało stwierdzone, że mleko, po przetworzeniu z niektórymi roślinami lub połączone z niektórymi grzybami lub pożytecznymi bakteriami stanowi również sptęgowany środek odżywczy, co w Europie naukowo zostało udowodnione dopiero w XIX wieku — przez profesora Miecznikowa (t. zw. lactobacylina) i zaczęto produkować kefir, jogurt i inne przetwory. Spostrzegłem, że światło i elektryczność przyczyniają się do wzmocnienia procesu fermentacji i ścinania się białka, a nawet do zabarwienia się mleka i zmiany jego smaku; zrozumiałem, że mleko w połączeniu z mąką, przy stosowaniu do tej substancji należytego sposobu wypieku i naświetlania może dać najdoskonalszy dietetyczny i leczniczy środek odżywczy, dostępny szerokim warstwom naszego społeczeństwa, chroniący organizm nasz od zatrucia wszelkimi złoгами kału w jelitach przy obstrukcji oraz gorzkimi wodami i drogiemi kapielami Vita-chleb stanowi jednocześnie produkt spożywczy łatwy przyswajalny i dostarcza organizmowi niezbędnych składowych części pokarmu, jak: węglowodany, białko, tłuszcz, woda i pożyteczne sole mineralne oraz witaminy. Przekonano się w Europie obecnie, w Polsce w sferach naukowych, że naświetlanie ultra-fioletowymi promieniami mąki niszczy w takowej szkodliwej bakterje i grzybki rozkładu, że stęchła mąka od naświetlania lampą kwarcową w ciągu 4 minut staje się zdatną do użycia.

Przekonaliśmy swoich konsumentów i świat lekarski, że Vita-chleb jest jedynym środkiem naturalnym do regulowania żołądka, a chleb ten zwalcza atonję jelit, czego dowodem są listy z podziękowaniem od osób uzdrowionych, zaś świadectwa lekarskie i analiza składu Vita-chleb. Proces trawienia organizmu naszego jest analogiczny procesowi spalania. Proces przemiany materji uzależniony jest od zdolności wydzielania dwutlenku węgla (CO<sub>2</sub>).

Fizjologia i Chemja Fizjologiczna stwierdziły, że od przyswajania przez jelita cukru mlecznego przerobionego na kwas mleczny organizm zasi-

ła się w ruch wibracyjny, że od naświetlania wzmaga się zasadowość reakcji, a to zwalcza przemęczenie mięśni; że białko przez naświetlanie ultra-fioletowymi promieniami wydziela z siebie w większej ilości dwutlenek węgla (CO<sub>2</sub>) powodując napięcie życiowe komórki, przyczyniając się tem do sprężystości i — elastyczności tkanek.

Vita-chleb przyczynia się do wydalania z organizmu niedopałków i bezwodnika węglowego i pobudza gruczoły trawienia do wydzielania soków, a centralny system nerwowy do żywej działalności. Wprowadza w postaci witamin czynnik równowagi i wzrostu, zapobiega dezorganizacji organów oraz usuwa zatrucie przez bakterje naszej krwi i produkty gnilne.

Z odczytu z dnia 26 września 1929 roku profesora Marchlewskiego w Wilnie wynika, że przemianę materji wytwarzają ciała optycznie czynne czyli tylko rośliny i witaminy przeto i chleb nasz odgrywa pierwszorzędną rolę w procesie odżywiania i przemiany materji, bowiem analiza ustaliła, że jest łatwo przyswajalny i że popiół z niego całkowicie w kwasie solnym jest rozpuszczalny

Wobec tego, że udało nam się w imię powyższych skutków działania wytworzyć nowy sposób wypieku chleba witaminowego dając przy fermentacji ciasta przewagę bakterjom mlecznym czyli stworzyć pokarm wykluczający stosowanie wszelkich leków dla wzmocnienia trawienia i usunąć szkodliwą fermentację złożeń kału, a przez to oddalić sklerozę i zatrucie krwi gazami tego rozkładu, przedostającymi się przez błony śluzowe do krwi, udało nam się również dzięki Vita-chleba wi zasilić organizm w większe zdolności do ruchów, w fosfor do rozwoju umysłu niezbędny i do prawidłowego ukosnienienia pożyteczny; udało nam się zwiększyć naturalnie ruch robaczkowy w jelitach i z niezdolnych do trawienia organów uczynić zdolne. Poza tem dajemy możność organizmowi przez tenże chleb Vita dzięki laktobacylinie oddalenie procesu starzenia się organów naszych i dopomożenia procesowi restytucji i samolecznictwa w organizmie naszym, co naukowo coraz więcej zostaje wyjaśniane.

W roku uli i tym w Hiszpanji udało się wynaleźć pod nazwą „Notaina” nowy środek zwalczający krwawiaczkę (hemofilja) w skład tego środka wchodzi tylko witaminy, a niektóre z nich znajdują się w Vita-chlebie. Taką doniosłą rolę odgrywają witaminy w dziedzinie lecznictwa, że brak niektórych z nich powoduje poważne choroby w organizmie ludzkim

Profesor Świętosławski wzywa, aby nasi pracownicy naukowcy w Polsce dążyli do tego, ażeby swe prace skoordynować z nowoczesną literaturą danej gałęzi wiedzy, baczyli za postępem wiedzy, badali bogactwa naturalne kraju i szukali środków ich eksploatacji, wyszukiwali nowe dziedziny nauki oraz pracowali nad wynalazkami.

Zadanie to jest testamentem wielkiego naszego uczonego dla każdego Polaka, który dba o przyszłość narodu, energje naszego ducha Wielkiej Ojczyzny naszej Polski, a więc wierzę, że i Sz. Panowie podzielacie powyższą pracę i mój pogląd i w interesie zdrowia publicznego nie odmówicie poparcia swego w wysiłkach pracy narodowej a dacie mi możność postawienia Vita-chleba na szerokie tory produkcji w piekarniach Spółdzielczych.

# 4 Place

z zabudowaniami i ogrodem owocowym  
do sprzedania

Rzgowska 100/102 róg Małuskiej Wiadomość ul. Henryka 2 Czesław Ciupe 1094-2

## KREPONY, KRETONY

szt. Jedwabie i t. d. poleca

## R. Pfeiffer

NAWROT 13. Tel. 139-73

## SKŁADY NASION L. Jasińskiego

Łódź, ul. Andrzeja 10, tel. 168-59 Łęczyca, ul. Poznańska 30, tel. 125 prowadzone od 1870 roku — polecają —

Nasiona pierwszej jakości rolne, traw, drzew, warzywne, kwiatów oraz narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze, przemyślane nawozy, preparaty i środki chemiczne dla celów ogrodniczych. Cenniki na żądanie bezpłatnie!

**Na raty i za gotówkę!**

Wszelką GARDEROBE, MESKA i DAMSKA w WIELKIM WYBORZE i po CELENIACH KONKURENCYJNYCH. Wykonuje również obstalunki podług najnowszych turnali

DOGODNE WARUNKI

**Wóczańska 43, I piętro**

**Dr. St. Biberger**  
Montuski 11 Tel. 68-22  
Choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje od 8-10 od 5-8 w

Największa miejscowość letniskowa pod Łodzią  
**MIASTO-LAS**  
Największe klimatyczne letnisko)

# SOKOLNIKI

Kilka tysięcy parceli leśnych przeznaczonych do użytku najszerszych, nawet mało zamożnych warstw stanowi rozległe Działka z lasem od 1000 metrów kw. obszaru w cenie od 25 do 85 gr. za 1 metr kw. Spłata na dwa lata Dogodna komunikacja tramwajowa. Zarząd dóbr SOKOLNIKI sprzedał już dotąd kilka tysięcy działek. Pozostała niewielka ilość jest jeszcze do nabycia w biurze sprzedaży przy ul. NARUTOWICZA 31, front I piętro tel. 110-84 i 169-44 Biuro czynne od 11 do 2 po poł. i od 5 do 8 wieczorem

Popierajcie budowę szpitala OO. Bonifratrów w Chojnach.

# Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości, że w myśl art 80 Ustawy z dnia 15 lipca 1925 roku o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. P. R. Nr. 79. poz. 550) nadesłane przez Przewodniczącego Komisji listy płatników państwowego podatku przemysłowego (od obrotu) za rok 1929 zostały wyłożone w Wydziale podatkowym Magistratu m. Łodzi (Plac Wolności Nr. 2, pok. 23)

Listy te można przeglądać w godzinach urzędowych (od 8,30 do 12,30) w ciągu czterech tygodni od daty niniejszego ogłoszenia.

MAGISTRAT m. ŁODZI  
PREZYDENT:

(—) B. Ziemięcki

PRZEWODNICZĄCY  
WYDZIAŁU PODATKOWEGO

(—) L. Kuk.

7345

## MAGISTRAT m. ŁODZI

(WYDZIAŁ GOSPODARCZY)

poszukuje od dnia 15 sierpnia 1930 roku

### lokali

na stałe kwatery dla oficerów Garnizonu Łódzkiego do wydzierżawienia na okres roczny, składające się z pomieszczeń:

- 4-pokojowych z kuchnią i wygodami,
- 3-pokojowych " " "
- 2-pokojowych " " "

Posiadacze mieszkań, nadających się na kwatery wojskowe, winni składać oferty do Wydziału Gospodarczego, ul. Narutowicza Nr. 65, pokój 8 w terminie do dnia 4 lipca 1930 roku, godziny 12-ej rano w kopertach zamkniętych.

W ofertach należy dodać: dokładny adres lokalu, ogólną powierzchnię w metrach kwadratowych, poleże nie, ilość okien oraz czynsz roczny w złotych.

Kwatery pożądaną są w pobliżu placu Hallera, ul. Al. Kościuszki, gmachem D. O. K. IV, koszar 31 p. S. K. i 10 p. K. a. p.

Otwarcie ofert nastąpi w dni 4 lipca 1930 r. o godzinie 13-ej w Wydziale Gospodarczym, gdzie można się zapoznać uprzednio z warunkami najmu.

7343

MAGISTRAT m. ŁODZI.

**Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?**

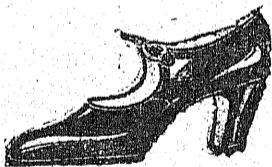
osiągniecie to kupując tylko w firmie:

**Stanisław GROCHAL,**

Łódź, Andrzeja Nr. 9

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasónów z materiałów krajowych i zagranicznych **PO CENACH ZNIZONYCH.**

Dla stowarzyszeń dogodnie warunki



**KAROL FOLKIERSKI**

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY

**Al. Kościuszki 3, I p.**

Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.  
Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetnictwo

**Plany przyłączeń do sieci kanal**

**Porada prawno-administr. w sprawach technicz.**

## Ogłoszenia drobne.

### Kupno i sprzedaż

**SKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW**  
Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

Kafle, kuchnie szamotowe blachy i ruszły ognioodporne, drzwiczki piecowe gwarantowane, piecyki poleca: Jan Ławacz, Sienkiewicza 30 tel. 190-30. Ceny fabryczne 1046—5

Piorunochrony, ostrza, linika miedziana uziemiająca Dostarcza, zakłada "Watt" Narutowicza 16 tel. 190-38

### Posady i prace

Potrzebna dziewczyna do wszystkiego, lat 16—17 Wiadomość ulica usta Nr 20, szkoła 1078—1

Potrzebna uczennica Aleja Kościuszki Nr. 31 m. 8 1090—1

### Zagubione dokom.

Zagubiono legitymację za pomocową, na imię Kotonczyk Feliksa. 1092-1

## ...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można **skóry** w każdej ilości  
w Spółce Szewców  
PIOTRKOWSKA 79  
Al. KOSCIUSZKI 22  
Tel. 158-88  
(Specjalność. detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

### SKLEP

**KAZIMIERZ Zielonko**  
Al. KOSCIUSZKI 37  
poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy, dziecięce reformy, rękawiczki, wełniane swetry i pończochy  
Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

# KOMTUR

## MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA

Komunikacji i Turystyki  
**w POZNANIU**

W Wystawie bierze udział  
**30**  
państw  
z pięciu kontynentów

### Otwarcie 6 lipca 1930 r.

### Na bieżący sezon budowlany:

<b>CEMENT</b>	wszelkich marek
<b>WAPNO</b>	z różnych wapienników,
<b>ZELAZO</b>	konstrukcyjne i handl.,
<b>BLACHY</b>	żelazne, dachowe inne
<b>BLACHY</b>	ocynkowane i cynkowe
<b>BELKI</b>	żelazne (tegry)
<b>KORYTKA</b>	żelazne
<b>GWOZDZIE</b>	budowlane i handlowe,
<b>TEKTURĘ</b>	smółcową,
<b>SMOŁĘ</b>	do smarowania dachów oraz wszelkie artykuły budowlane
	POLECA ze składu i wagonowo
<b>„ELIBOR”</b>	
Sp. Akc. Handl. - Przemysł.	
Ł. J. BORKOWSKI, Oddział w Łodzi Kilińskiego 70 Tel. 204-94	

### Na bieżący sezon budowlany:

# Place TANIO do sprzedania

Sliczna miejscowość blisko dojazdowych tramwaji.  
Wiadomość w firmie Edmunda Wasilewskiego  
PIOTRKOWSKA 152. 165—3

**CENA OGŁOSZEN:** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.